Stefan Szczelkun

GLAMOUR

is it the real thing?
(pamphlet)

GALERIA WSCHODNIA
ul. Wschodnia 29/3
tel. 32-63-13
90-272 Łódź

Oryginalny tekst pochodzi z książki:

CLASS MYTHS and CULTURE

Working Press, London, 1990

ŚWIETNOŚĆ

Czy to jest to, o co chodzi?

☐ Świetność jest Podniecająca ... Świetność jest powabem wcielonym. Świetność jest uniwersalnym ogniskiem pożądania. ŚWIETNOŚĆ JEST FASZYZMEM WYSOKIEJ TECHNOLOGII.

☐ "HMMMM świetnie dziś wyglądasz." Wszystkie skojarzenia są pozytywne, a jednak gdy spojrzymy poza blichtr na to, co świetność promuje, ujrzymy ucieleśnienie ideologii elitaryzmu.

☐ Dominujący i duszący świat system klasowy wymaga metody mogącej nakłonić nas do pogodzenia się z faktem, że MOC I PIĘKNO są rzadkością, i że taki właśnie jest naturalny porządek rzeczy.

☐ Demokratyczne ideały głoszą, że każdy powinien mieć coś do powiedzenia. Niebezpieczny pomysł, wymagający nieustannego zaciemnienia. Świetność rozprowadzana jest wśród ludności wedle reguł przypadku ... szansę ma każda rodzina.

☐ Te normy świetności przenikają populację jeszcze wspanialszą hierarchią urody. Ze względu na jej pozornie naturalną podstawę wszyscy akceptujemy jakąś pozycję relatywnej wyższości/niższości w tym stopniowalnym systemie. Ten porządek umacniany jest bez przerwy w środkach masowego przekazu.

☐ Przyjmujemy więc status nadany nam przez nasz wygląd zewnętrzny, a jednocześnie godzimy się z twierdzeniem, że LEPSZYCH ludzi jest niewielu, zaś większość z nas to ludzie GORSI. Świetność warunkuje nas i skłania do przyjęcia podstawowej przesłanki, z której wynika każda forma ucisku klasowego.

☐ Wiemy jednak, że nie istnieją żadne racjonalne podstawy ku temu, by wartościując wynosić wygląd jednej osoby PONAD innych. Wiemy, że z natury każdemu przysługuje każdemu atrybut CAŁKOWITEJ atrakcyjności i uroku. Fakt, że ta racjonalnie oczywista koncepcja jest "nie do pomyślenia" dla większości z nas wykazuje, jak głęboko zostaliśmy wszyscy zranieni przez klasowość.

☐ Skąd wzięła się świetność ?

☐ Mit bohatera jest starożytny i niemal powszechny. Od ludzi, których zdolności tak dalece przewyższały zdolności zwykłych śmiertelników, że zwycięzcy w bitwie, chodzącemu w sławie, wydawali się oni bogami. Bohater posiada głęboki oddźwięk jako metafora przezwyciężania.

☐ Piękna dziewica i przystojny książę to klamra, łącząca od dawna baśnie Zachodu.

☐ Zachodni ideał piękności jest ekstrawagancką podporą wszelkiego rodzaju rasizmu. Dżentelmeni wolą blondynki. Jasnowłose, niebieskookie dzieci są chętniej adoptowane. Jasnowłose lalki Barby sprzedają się dziesięć razy lepiej, niż lalki o włosach rudych lub czarnych. Blondynki zwracają większą uwagę i są częściej napastowane. Laleczki muszą być blondynkami. Jeśli towar przeznaczony jest dla wyższych sfer, spróbujcie brunetki. Siła mitu jest niesłychana, zważywszy jego jawną banalność.

☐ Mit idealnego ciała . Uogólnia się stare, prymitywne zalety wielkości i nietrafnie stosuje się je w ocenie wyglądu ludzi. I tak na przykład wielkość członka czy kobiecych piersi miałaby rzekomo odpowiadać męskości lub płodności osobnika.

☐ Tymczasem te ideały piękności kolidują z cudowną różnorodnością i mnogością rodzajów naszej fizycznej budowy. Różnice wydają się być przyczyną istotnych podziałów, podczas gdy w rzeczywistości okazuje się, że pod uwarunkowaniami, które powodują, iż wyglądamy "inaczej", w 99% jesteśmy do siebie podobni. Istnieje dawna obawa przed odchyleniem i innością. Bezpieczna jest jedynie całkowita normalność. A ponieważ nikt nie jest "zupełnie normalny", obawa ta przejawia się w każdym z nas. Świetność jest idealizacją normalności.

☐ Jednym ze źródeł słowa jest świetność lub wygląd mogący oczarować (mężczyznę). Reprezentowało ono moc kobiet. Rzeczywistość mocy niewieściej ukrywa się obecnie za zasłoną dymną mitologii świetnej dziewczyny z okładki.

☐ Mit nietykalności i uchronienia się od śmierci. Dawne mity rodziły się w wyniku strachu i przerażenia śmiercią. Mity raju (doskonałości osiągniętej i przeżytej) i nieśmiertelności.

☐ Druga wojna światowa była pierwszą wojną, w której rzeź cywilnej ludności stała się głównym aspektem strategii. Zginęło przeszło 45 milionów ludzi, a ponad dwie trzecie tej liczby stanowili cywile. Demokratyzacja wojny. Nigdy wcześniej nie zdarzyło się nic na taką skalę i o takim charakterze. To powszechne dziedzictwo strachu toruje drogę świetności. Teraz wiadomo, jak doświadczenie brutalności prowadzić może do niskiej samooceny. Świetność lęgnie się wśród zdemoralizowanych i wysiedlonych.

☐ Świetność jest gigantycznym trikiem pewności siebie, zmuszającym nas do psychicznego samookaleczenia.

☐ Uświetnienie roli mężczyzn jako wojowników ("Rocky" to jeden z najlepiej sprzedających się filmów video w wielu krajach świata) przygotowuje ich na ciągłe, hurtowe samozniszczenie w wojnach. Męskość (idea macho) walki zbrojnej utrudnia odwoływanie się do wszelakich skutecznych, acz nie gwałtownych sposobów rozwiązywania konfliktów przed sięgnięciem po tak rozpaczliwe środki, jak wojna.

☐ I choć świetność wydaje się sprzeciwiać śmierci, to jednak jest jej bliska, ponieważ jest maską. Lśniący obraz rzeczywistości, poza którym nie ma nic. Świetne życie jest fasadą, skrywającą najbardziej pustą egzystencję.

☐ Jako że świetność mitycznie sprzeciwia się śmierci i rozkładowi, jej idealnym modelem doskonałości jest młodość. Cechy młodości dyktują wiele kryteriów świetności. Małe zadarte nosy, włosy blond, gładka, pozbawiona skaz skóra, niewinność. Przedstawienie młodości jako celu pożądania erotycznego siłą rzeczy prowadzi do seksualnego wykorzystywania dzieci.

☐ Świetni są playboye i playgirlsy. Oni nie pracują, prowadzą jedynie ekscytujące życie. Jako mały chłopak myślałem, że świetne dziewczyny dostarczą mi przyjemności (w przeciwieństwie do zwyczajnych kobiet w moim życiu, które, jako dorosłe, dostarczały mi raczej przykrości).

☐ Uznanie rodzicielstwa jako realnej pracy produkcyjnej jest w całkowitej sprzeczności z ideologią kapitalizmu, zaś izolacja reprodukcji okazuje się niezbędna dla jego ocalenia.

☐ Stany Zjednoczone są opętane dzieciństwem i dziecinnością. Batman jako przebój filmowy dla dorosłych. Ameryka onieśmielona jest swą młodzieńczą dominacją w świecie. Świetność jest parawanem, za którym Amerykanie czują się fatalnie.

☐ Hollywood wynalazł świetność. Istnieje wielokrotnie przytaczany mit, który głosi, że w Kaliforni, na ziemi stwarzającej szansę, powieść się może każdemu. Być może było tak w istocie z punktu widzenia uzbrojonych po zęby białych w czasach pionierów... ale dzisiejszą rzeczywistość stanowi masywna klasa, dla której nie ma żadnej szansy.

☐ To mit stworzony przez klasę amerykańskich posiadaczy. To jest parawan, za którym się ukrywają. Nie reprezentuje świetność prawdziwych przedstawicieli klasy amerykańskich posiadaczy, którzy są równie zwyczajni i przeciętni jak wszyscy ciemiężyciele, lecz stanowi ona mityczny ideał społeczny osiągalnej wyższości, z bożą pomocą dostępny dla każdej rodziny.

☐ Eksport telewizji amerykańskiej stanowi co najmniej 75% wszystkich programów telewizyjnych świata. W niektórych krajach Trzeciego Świata więcej niż 80% codziennego programu wypełniają powtórki amerykańskich audycji i wielonarodowych amerykańskich reklam. I gdy Stany Zjednoczone zalewają resztę świata eksportem swych odpadowych programów telewizyjnych, same w zasadzie niczego nie importują.

☐ Walczymy o ideały świetności, ale nie ma nic do osiągnięcia. Świetność to Iluzja. Zadowolenie, które możemy osiągnąć "będąc świetnymi" bierze się stąd, że wówczas nie jesteśmy BRZYDCY, nie jesteśmy bezwartościowi. Tworzy się w ten sposób rodzaj osłony przed odczuciem tego spiętrzonego gówna uciemiężenia, które powiada, że jesteśmy brzydcy i bezwartościowi, jeśli nie jesteśmy bogaci, sławni, przystojni.

☐ Świetność sprawia wrażenie, że piękno nie jest chwilowe, lecz ustalone i stałe. Aby stać się świetnym modelem z okładki należy posiadać taką urodę, która nie blednie i nie zmienia się w zależności od okoliczności. To znaczy, że kiedy zbudzisz się rano po ciężkiej nocy musisz wyglądać równie urodziwie jak zawsze. Gdy jesteśmy żywi i ożywieni, wszyscy wyglądamy pociągająco. Da się to zauważyć pomimo świetności.

- Prawa tej doskonałości są tak twarde, że nikt i nigdy nie potrafi ich spełnić. Nie jesteśmy na to "wystarczająco dobrzy".

- Obrazy świetności odnoszą się do wielu prawdziwych cech człowieka, przedstawiają na przykład ludzi raźnych, lub po prostu gotowych do działania. Takie połączenie irracjonalnego mitu i natury ludzkiej powoduje pewne niejasności. Świetność naprawdę wydaje się godna pożądania.

- Wartości owe tkwią w nas niezwykle głęboko. To takie naturalne odczuwać pociąg do świetnej osoby. Oczywiście ktoś, kto jest świetny może (na przykład) dzięki temu uzyskać pewność siebie, a ktoś, kto jest pewny siebie jest także pociągający. Ale czy mimo to możemy wyobrazić sobie, że nasze pojęcia piękności mogłyby nie być ekskluzywne? Samo słowo "ekskluzywny" posiada nęcące skojarzenia. Wydaje mi się to zupełnie naturalne, ale gdy o tym myślę, sądzę, że nie jest to prawda.

- Żaden szczególny typ budowy fizycznej, ani żadna cecha ludzka nie jest z natury bardziej pociągająca od innych. Tego rodzaju sądy są historyczne. Są sztuczne. Są zależne od danej kultury. Traktujemy nasze pojęcia piękności jako absolutne i powszechne, ale na przykład w niektórych częściach Afryki Zachodniej ci najbardziej pociągający i najpiękniejsi odznaczają się wysokim czołem i zwałami tłuszczu na karku.

- Fakt, że te opinie i wartości są tak głęboko zinterioryzowane każe przypuszczać, iż zostały nam one zaszczepione we wczesnym dzieciństwie. I że pojęcia atrakcyjnego wyglądu związane są z potężnym motorem naszej rozwijającej się tożsamości i wartości seksualnych. Dla bardzo młodych osób, zdających sobie właśnie sprawę z własnego jestestwa, informacja głosząca, że nie możemy odczuwać zadowolenia ze swej tożsamości (jestestwa), jeśli nie odznaczamy się odpowiednim wyglądem, stanowi poważny uraz psychiczny, trudny do wyobrażenia. Gdyby była to zaledwie informacja, po zapoznaniu się z powyższymi argumentami moglibyśmy zmienić zdanie. Mnie wydaje się jednak, że owe wartości są "trwałe" (zafiksowane). Myśli i wartości uzyskują stały charakter jedynie wówczas, gdy zostały nam one zaszczepione w sposób sprawiający ból lub wywołujący przerażenie. A ten rodzaj bólu nie może zostać uśmierzony emocjonalnie. Zatem świetność jest częścią rany zadanej

nam wszystkim przez uciemiężenie. Ból odczuwamy tak wcześnie, iż wydaje się nam, że nasze opinie dotyczące piękności są wrodzone.

☐ Obok pierwotnej rany zadanej przez ów wypaczony obraz piękności w świecie na ludzi wywierane są naciski, zmierzające do uzyskania przez nich pewnego szczególnego typu budowy ciała, a przy tym prowadzące często do śmierci. Osoby cierpiące na anoreksję przykładają ogromną wagę do swego fizycznego wyglądu. Niemal wszystkie kobiety znajdują się pod presją spraw dotyczących wagi i kształtu ich ciała.

☐ Każdy "wie", że odnosi się to szczególnie do sposobu uciemiężenia kobiet; wielce popularne stają się kluby odchudzające, plany żywieniowe i specjalne rodzaje żywności odchudzającej. I tu znów racjonalne powody "zdrowotne", skłaniające ludzi do zrzucenia kilku kilogramów, przysłonić mogą ciemiężycielskie funkcje. Zamiast tego potrzeba nam klubów – na – powrót – nauczających – nas – jak – kochać – nasze – ciała – takimi – jakie – są.

☐ Gdy ucisk zostanie już ustanowiony i zinterioryzowany, siły rynkowe wysuwają żądanie, by nadal podtrzymywać jego działanie. Kampania mająca na celu ukazanie w środkach przekazu prawdziwych ludzi jest skierowana przeciwko temu. Zasadniczą rolę w walce o uwolnienie spod jarzma świetności odgrywa obraz i udział ludzi niepełnosprawnych w sztuce i środkach masowego przekazu. Wolność realizować się może również na płaszczyźnie równych szans. Jest to obecnie łatwiejsze aniżeli stawienie czoła świetności w bezpośredniej walce.

☐ Świetność lekceważy naszą rzeczywistość – nasze rzeczywiste istnienie – jako istnienie żywych organizmów. Jako pozór przyjąć możemy inny rodzaj statystycznego istnienia. Funkcje cielesne są tabu w środkach przekazu... włączając w to narodziny i śmierć (z wyjątkiem śmierci gwałtownej, używanej w roli symbolu. Cały skomplikowany i doniosły proces śmierci, umierania i żałoby pokazywany jest rzadko). Podobne wykluczenia wzmacniają dość mizerne pod innymi względami normy świetności.

☐ Przyjaciel powiedział mi: "Gdybyśmy tylko mogli nadać świetność socjalizmowi". Jest to zjawisko typowe dla myślowej gmatwaniny, dotyczącej świetności, utrudniającej rozwój człowieka.

☐ Świetny (błyszczący) rock i moda czynią świetność INKLUZYWNĄ i podatną na manipulację, dekonstrukcję, wystawiają ją na pośmiewisko. Ogólnie rzecz biorąc to kultura sztuczności, kultura współczesna uczyniła świetność przedmiotem niezwykle wyzwalających parodii. Ta kultura odmawia przyjęcia jakiejkolwiek naturalnej podstawy świetności. Zredukowana ona zostaje do stosowanego wyboru złego smaku. Przekształca świetność w Zły Smak, zaś z tej pozycji staje się możliwe jej odrzucenie, przy jednoczesnym zachowaniu kultury sztuczności jako ochrony.

☐ Świetność niszczy związki między ludźmi, którzy próbują spełnić jej wymagania stawiając sobie i innym niemożliwe do zrealizowania żądania. Szczególnie kiedy zaczynają się starzeć. Ludzie, którzy pogodzili się z tym, że nie są świetni, zostają wygnani ze sceny życia pierwszej klasy. Nigdy nie znajdują się w świetle reflektorów.

☐ Jedynie człowiecze poczucie humoru ratuje nas od katastrofalnego oderwania od rzeczywistości. Na szczęście świetność jest całkiem zabawna, ponieważ jest tak absurdalnie tragiczna.

☐ Ludzie świetni nie okazują ani nie uzewnętrzniają strachu (tylko w wysoce dramatycznych sytuacjach). W istocie posiadają oni jedynie minimum emocjonalnej ekspresji, mogącej niekorzystnie wpłynąć na ich wygląd.

☐ Ponieważ być NAPRAWDĘ świetnym to być Skończoną Ofiarą. Archetypy świetności w prawdziwym życiu stają się super ofiarami. Monroe i Dean.

☐ Kluczowe wymagania, które należy spełnić, by być naprawdę osobą świetną (miast jedynie wyglądać na taką), to posiadać naturalny wyraz twarzy, ton głosu i naturalną postawę. To bardzo ważne, aby świetność wyglądała jak coś najnaturalniejszego na świecie, choć jest czymś najbardziej fałszywym.

☐ Jeżeli twój wygląd zbliżony jest do ideału świetności, otrzymujesz tym samym ofertę uzyskania przewagi. Niełatwo ją zignorować. Jeśli się ją podejmie, dość znacznie jednak ogranicza ona pewne rodzaje działalności życiowej, jak opieka nad dziećmi. Pieluszki, płaczące niemowlaki, zwykłe, głośne bójki i bójki na poduszki nie mają nic wspólnego z czynnościami świetnymi. Dzieci nigdy nie są

przedstawiane w środkach przekazu, kiedy są sobą. Świetny kociak nie jest matką.

- ☐ Świetność zakłada życie, które nie jest namacalne. Seks staje się czynnością wzrokową. Wchodzimy w fizyczny kontakt z innymi tylko po to, by zapewnić sobie ekscytujące doznania wzrokowe.

- ☐ Istotne, codzienne czynności, związki i walka z tyczącymi nas okolicznościami w przeszłości i teraźniejszości świetność odziera z wartości jako coś nieheroicznego; nie ma tu miejsca na odwagę i dramatyczną muzykę. W rzeczywistości tu właśnie odbywa się walka o wolność i tu mają miejsce ważne dla nas związki.

- ☐ Świetność przykuta jest do konsumpcyjnego trybu życia i do rozrywki. Dalsza dyskusja na ten temat wymagałaby analizy wyalienowanych relacji, zakładanych przez powyższe pojęcia.

- ☐ Ludzie na video wyglądają bardziej pociągająco. Bubel owinięty w celofan też wygląda lepiej. Kulturyści namaszczają się oliwką i nie dotykają się nigdy. Pewnych ludzi zwiemy nudnymi, innych błyskotliwymi.

- ☐ Prawdziwe życie jest pryszczate, ulotne i dostarczjące głębokiego zadowolenia. Obraz życia prezentowany przez media jest złagodzony, fałszywie błyszczący i rozczarowujący.

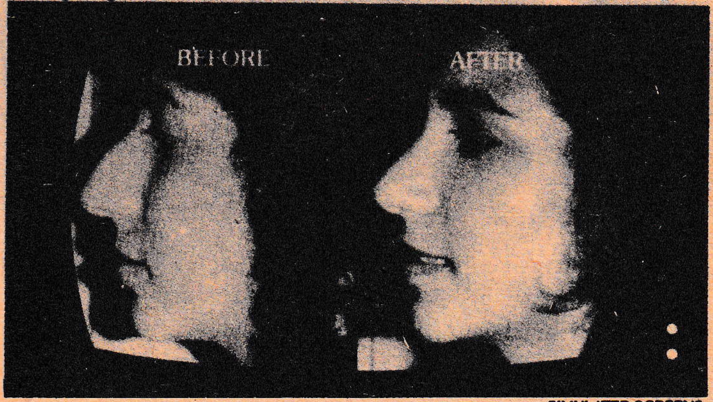
- ☐ Ważną dla świetności rzeczą jest jej definicyjna moc głosząca, że NIE JEST DLA WSZYSTKICH, a jednocześnie jest bezklasowa i wyrastająca spośród mas dzięki genetycznemu szczęściu. Te uformowane hierarchie wkraczają we wszelkie międzyludzkie związki odciągając naszą uwagę od naszej prawdziwej siły.

- ☐ Uciemiężenie oparte na wyzysku samego siebie i na zinterioryzowanych, negatywnych obrazach siebie jest wielce niestabilne. W rzeczywistych terminach łatwo jest wyzwolić się od niego. Łańcuchy znajdują się w naszych sercach, my zaś trzymamy klucze.

Stefan Szczelkun
Przełożył *Maciej Świerkocki*

SUNDAY EXPRESS COLOUR MAGAZINE
18 listopad '90

Try your new nose today!



SIMULATED SCREENS

Can cosmetic surgery help you? Your surgeon's consultation can now include – on screen – a strong indication of what improvement surgery could do for you, personally. Our revolutionary new imaging system automatically puts you on screen. Working with you, in confidence, the surgeon can show you what improvements could be made. It does not replace your comprehensive consultation with a caring and highly experienced surgeon. Nothing can. But it could do your confidence the world of good. For your free full colour brochure please telephone or send the coupon, today.

The Pountney Clinic

081-570 9658

41 Bath Road, Hounslow, West London TW3 3BN

I am interested in improving my ______________________
Please send me full details, without obligation, today. BLOCK CAPITALS

Name (Mr/Mrs/Miss) ______________________ Age ______

Address ______________________

______________________ Postcode ______________ SEM 18/11